



## Szalet czy winnica?

To chyba jedno z ciekawszych odkryć przy okazji remontu gliwickiej Starówki. Na początku ubiegłego tygodnia, archeolodzy dokopali się do tajemniczo wyglądających pozostałości budynku.

**PROTEZOWNIA  
JOANNA**  
protezy zębowe  
ekspres  
naprawy - 15 minut  
ul. Dworcowa 62  
tel. 501 86 82 83, 32 231 50 59  
www.protezniajoanna.pl

Nieoficjalnie mówi się, że dawniej, w ceglany budynku przy Pl. Inwalidów Wojennych, mieściła się toaleta publiczna. Możliwe też, że w budynku znajdowała się winnica lub piwnica. Tych informacji, póki co, nie chce potwierdzać Błażej Targaczewski, z pracowni archeologiczno-dokumentacyjnej ARCHEGIS.

- Jesteśmy na etapie uściślenia naszej wiedzy. Z całą pewnością mogą stwierdzić, że budynek pochodzi z dwudziestego wieku i został postawiony na miejscu osiemnastowiecznego budynku, w którym dawniej mieściła się remiza strażacka - mówi.

(mpp)

## BMW wstrzymało ruch

Sporego zamieszania w ruchu drogowym narobił kierowca bmw, który uderzył w znak drogowy, a następnie w wagon tramwaju linii nr 5 w Zabrze.

Kolizja drogowa spowodowała wstrzymanie ruchu tramwajowego na blisko dwie godziny. Sprawca zdarzenia zbiegł z miejsca wypadku. Świadków, którzy mogą pomóc w ustaleniu jego tożsamości prosi się o kontakt z zabrzańską Policją.

dowała, że samochód uderzył w znak drogowy, a następnie w wagon tramwaju linii nr 5. Sprawca uciekł z miejsca zdarzenia.

Pozostałym uczestnikom się nie stało. Sprawę piątkowego zdarzenia drogowego zajmuje się zabrzańską Policją. Wszystkie osoby mogące pomóc w ustaleniu tożsamości osoby, która kierowała samochodem marki BMW, proszone są o kontakt z Wydziałem Ruchu Drogowego KMP Zabrze tel. (32) 2779290 lub z najbliższą jednostką Policji tel. alarmowe 997, 112. (kmp)

Do zdarzenia drogowego doszło w miniony piątek o godzinie 17.40 przy ulicy Bytomskiej w Zabrzu.

W rejonie skrzyżowania z ulicą Zamkową kierowca bmw przystąpił do manewru omijania innego pojazdu, który ustępował pierwszeństwa przechodzącym przez jezdnię pieszym.

Nadmierna prędkość jazdy samochodu bmw spowo-

R E K L A M A

Fundacja Pomocy Zwierzętom Bezdomnym „Szara Przystań”  
Zabrze 41-800, ul. E. Czołży 9, tel. 502 311 695

**Sprawozdanie z przeprowadzenia zbiórki publicznej**  
Zabrze, 05.07.2012

W wyniku zbiórki zgromadzono:

- 754,29zł ofiar pieniężnych (słownie: siedemset pięćdziesiąt cztery złotych 29/100groszy)
- 20zł ze sprzedaży przedmiotów (słownie: dwadzieścia złotych)
- 21kg karmy dla kotów oraz 10kg karmy dla psów, miskę metalową dla psa, miskę plastikową dla psa, zabawki gumowe dla psów sztuk dwie.

Koszt organizacji zbiórki wyniósł: 0zł opłaty skarbowej (słownie: zero złotych 0/100).  
Całkowity dochód w formie pieniężnej z przeprowadzonej zbiórki wyniósł: 774,29 zł (słownie: siedemset siedemdziesiąt cztery złotych 29/100) i został przekazany na konto Fundacji w celu pokrycia kosztów leczenia i utrzymania podopiecznych Fundacji. Dary w naturze zostały przekazane podopiecznym Fundacji.  
Publiczne ogłoszenie o wynikach przeprowadzonej zbiórki umieszczone zostanie na stronie internetowej Fundacji oraz jej profilu na portalu społecznościowym Facebook.

Przes Fundacji  
Katarzyna Ostrowska-Cieślak

Serdecznie dziękujemy za wsparcie!!!

# NA GRANICY CUDU

## Józef Wrzałek – nasz bioterapeuta

Słowa te niejednokrotnie pojawiają się w podziękowaniach zawartych w listach, które otrzymuje pan JÓZEF WRZAŁEK, bioenergoterapeuta z Gliwic, ceniony za swą dużą skuteczność w uzdrawianiu chorych. Pacjenci zgłaszają się z różnych regionów Polski oraz z zagranicy. Bioenergoterapia wzbudzała zawsze wiele kontrowersji, posiada ona zarówno gorących zwolenników jak i przeciwników. W ostatnich czasach coraz więcej osób zgłasza się jednak do terapeutów o „cudownych dłoniach” z ufnością i nadzieją na przywrócenie zdrowia, a nierzadko i uratowanie życia w sytuacji, gdy medycyna konwencjonalna uczyniła wszystko, co było możliwe.

### ARTYKUŁ SPONSOROWANY

**Jak to się dzieje, że chorzy, którzy wiele lat borykali się bezskutecznie ze swym cierpieniem, po seansach bioenergoterapeutycznych u Pana odzyskują zdrowie i wracają do normalnego życia? Czy jest Pan cudotwórcą?**

**Józef Wrzałek:** Jestem zwyczajnym człowiekiem, mam tylko dłonie, których dotyk pomaga chorym. Nie wiem dlaczego, trudno jest racjonalnie wytłumaczyć czym jest ta moc, która cofa chorobę. Pomimo wieloletniej działalności bioenergoterapeutycznej, w czasie której wykonałem przeszło tysiące seansów, nadal nie potrafię jednoznacznie na to pytanie odpowiedzieć.

### Jak wyglądają Pana seanse?

**JW:** Są to seanse wyłącznie indywidualne, trwają do 30 minut. Nie prowadzę seansów zbiorowych. Uważam, że każdy pacjent wymaga indywidualnego potraktowania jego problemu zdrowotnego. Taka spokojna praca pozwala na uzyskanie bardzo dobrych rezultatów.

### Z jakimi problemami zgłaszają się do Pana chorzy?

**JW:** Pomagam w bardzo różnych dolegliwościach i chorobach, między innymi w chorobach tarczycy, nowotworowych, serca i układu krążenia, problemach nerek, układu pokarmowego i wielu innych.

### Czy mógłby Pan podać przykłady?

**JW:** Moim pierwszym pacjentem przed wielu laty byłem... ja sam. Własne dłonie pozwoliły mi uniknąć operacji łokcia kolana. A oto inne przykłady:

\* Pan M. Kowalczyk z Gliwic termin operacji nowotworu pęcherza miał przesunięty o trzy tygodnie ze względu na zapalenie żył. W tym czasie korzystał z seansów bioenergoterapeutycznych. Były one tak skuteczne, że zapalenie żył minęło, a badania przedoperacyjne nowotworu potwierdziły jego zupełne zniknięcie. Minęło 5 lat i czuje się doskonale. Uważa, że było to na granicy cudu. Tak bardzo się wtedy bał.

\* Pani Wichniarz z Zielonej Góry miała mięśniaki na macicy, lecz nie chciała się poddać

operacji pomimo nalegań lekarzy. Znajoma, której pomogłem uwolnić się od silnych bólów głowy, poleciła mnie. Po kilku seansach badania nie wykazały mięśniaków, a Pani Wichniarz jest z tego powodu bardzo szczęśliwa.

**JÓZEF WRZAŁEK** dysponuje ogromną bioenergią, którą wykorzystuje do leczenia chorób. Ten doświadczony dzięki długoletniej pracy uzdrowiciel pomógł już wielu osobom w trudnych sytuacjach zdrowotnych. Może pomóc i Tobie.

\* Pan Stasiak z Kielc miał bardzo powiększony gruczoł prostaty i w związku z tym ogromne problemy zdrowotne. Zgłosił się na seanse, nie bardzo wierząc w możliwość uzdrowienia. Jednak poprawa nastąpiła szybko i w niedługim czasie poczuł się bardzo dobrze, co potwierdziły badania prostaty, która wróciła do normy. Przykłady można mnożyć, znikają torbiele, cysty, guzki, kamienie.

### Warto zacytować fragmenty niektórych listów:

\*Moja córka Justyna miała bardzo przykrą chorobę skó-

ry. Przez cały ten czas żadne leczenie nie przynosiło poprawy. Po kilku seansach u Pana wszystko minęło i dzisiaj skóra mojej córki jest zupełnie zdrowa, pomimo że od ostatniego seansu minęło 5 lat. Jestem bardzo wdzięczna.

Joanna W. (Bytom)

„Poprawa nastąpiła po 6 seansach. Przestały mnie boleć kolana i znikły bóle żyłki na nogach, pomimo moich 62 lat. Od tamtej pory upłynęło kilka lat, a i samopoczucie moje jest bardzo dobre. Dziękuję.”

Zofia K. (Kluczbork)

„Odczuwałam bardzo silne bóle w biodrach, szczególnie w lewym. Obawiałam się, że wkrótce nie będę się mogła poruszać o własnych siłach. Kilka seansów u Pana sprawiło nieomal cud. Znowu mogę się swobodnie poruszać. Jestem »na chodzie«.”

Wdzięczna Joanna (Lubań Śl.)

\*Gdyby nie wizyta u Pana, tego listu zapewne nie mogłabym już napisać i stokrotnie podziękować. Moje wspomnienia sprzed kilku lat związane z chorobą nowotworową macicy i przerzutem na piersi do dziś napawają mnie strachem. Ale dzięki Panu uniknęłam najgorszego. Coroczne ba-

dania kontrolne nie wykazują żadnych nieprawidłowości. Jestem zdrowa i szczęśliwa”.

Beata K. (Łowicz)

### Czy w trakcie pobierania seansów należy przerwać leczenie konwencjonalne i przyjmowanie leków?

**JW:** Oczywiście, że nie. Nigdy nie wymagam od chorych, którzy przychodzą do mnie na seanse, by przerwali leczenie konwencjonalne, wręcz przeciwnie, staram się przekonać pacjenta do równoległego działania lekarza i terapeuty.

### W jaki sposób chorzy i potrzebujący Pańskiej pomocy mogą się z Panem skontaktować?

**JW:** Wyłącznie poprzez rejestrację telefoniczną, gdyż jak wcześniej powiedziałem, prowadzę tylko seanse indywidualne, zapisując pacjenta na określony termin. Jest to komfort zarówno dla mnie jak i dla pacjentów.

**Blisze informacje oraz rejestracja pod numerami telefonów:**  
32 239 91 28, 504 230 219  
Gliwice, ul. Toszecka 101/315